

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 26 Stycznia v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 19 stycznia.

Dnia 17 t. m. miał audyencyą wstępną u NAYJAŚNIEJSZYCH CESARZA i CESARZOWYCH ICHMOŚĆ, Hrabia *Lebzelter*, poseł nadzwyczajny austriacki i minister pełnomocny, na której miał szczęście złożyć Jego CESARSKIEY MOŚCI swe listy wierzytelne; potym miał audyencyą pożegnania u NAYJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, Hrabia *St. Priest*, poseł francuzki w Berlinie i Xiążę *Löwenstein-Wertheim*, Jenerał adjutant Króla Jegomości Bawarskiego.

Naywyższy Reskrypt Jego CESARSKIEY MOŚCI do Jenerała Porucznika *Rota* 1go, Dowódcy 3go korpusu piechoty.

Gorliwość i męstwo, których dałeś W Pan dowody w ściganii i pokonaniu buntowników półku pieszego czernihowskiego, zjednały dla WP. Wysoką Naszą łaskę, mianujemy zatem WP. kawalerem orderu ś. *Alexandra Newskiego*, którego znaki tu się w załączeniu przesyłają. Zostają ku WP. przychylnym.

NIKOLAJ.

Sanktpetersburg d. 10
stycznia 1826 roku.

Hrabia *Rudolf Tyzenhauz*, członek komisji edukacyjney wileńskiej, mianowany jest kamer-junkrem Dworu Jego CESARSKIEY MOŚCI.

Przybyli do Sanktpetersburga: Jenerał-Major Hrabia *Igelström*; Jenerał piechoty Hrabia *Lambsdorf*; Rzeczywisty Radca Stanu *Staneke*; Jenerał-Major *Freitag*; Jenerał-Major *Samburski*; Mistrz Dworu Hrabia *Chreptowicz*; Rzeczywisty Radca stanu *Opoczynin*; Jenerał-Major *Pietrow* 1; symbirski wice-gubernator *Hrybowski*.

KRÓLESTWO POLSKIE

Warszawa dnia 5 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

z Bożej Łaski

MY MIKOŁAJ PIERWSZY
CESARZ WSZECH ROSSYI KRÓL POLSKI
ect. etc. etc.

W skutek prośby Braci Morawczyków (Hernhuter), pragnących osieść w Naszém Królestwie Polskiém, byleby na zawsze byli wolnymi od obowiązku osobistej służby wojskowej.

Zważywszy, iż podobne uwolnienie zostało już udzielone Mennonistom postanowieniem Królewskim z dnia 4 (16) lipca 1817.

Na raport Namiestnika naszego w Królestwie Polskiem; postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Rozporządzenia, pomienionego Królewskiego postanowienia z dnia 4 (16) lipca 1817 dla Mennonistów wydanego, rozciągać się również mają do Braci Morawczyków (Hernhuter, którzyby osiedli w Naszém Królestwie polskiem.

Art. 2. Ogłoszenie, tudzież wykonanie niniey-

szego postanowienia, które w Dzienniku praw umieszczoném bydź ma, Kommissyom Rządowym, w czym do której należy, polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 22 m. grudnia r. 1825 (3 m. stycznia 1826) a Panowania Naszego pierwszego.

(podpisano) MIKOŁAJ.

Minister Spraw Wewnętrznych i Policyi

(podp.) *T. Mostowski*.

przez CESARZA i KRÓLA

Minister Sekretarz Stanu

(podp.) *Stefan Hr. Grabowski*.

Za zgodność z Oryginałem.

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Stefan Hr. Grabowski*.

Zgodno z Oryginałem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podp.) *Kossecki*.

Zgodno z Wypisem:

Minister Sprawiedliwości w zastępstwie radca stanu, *M. Woźniński*.Sekretarz Jenerałny w zastępstwie, Szef Bióra *K. Hoffmann*.

Żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Ministra, Stanu *Staszica*, odprawiono się na dniu wczorajszym, w kościele metropolitalnym ś. *Jana*. W środku kościoła postawiony był katafalk, rzęsiem otoczony światłem, na przodzie którego ukazywał się wizerunek nieboszczyka: JW. Arcy-Biskup Prymas Królestwa odprawił żałobne nabożeństwo, wśród którego artyści teatru narodowego exekwowali *Requiem*. W. JX. *Szewcykowski*, rektor K. W. U. miał kazanie, a po odśpiewanym kondukcie JW: referendarz stanu *Grzymala* oddał hołd pamiętce zmarłego. Senatorowie, Ministrowie, Rada stanu i całe zgromadzenie członków Towarzystwa K. W. P. N. otaczało żałobny katafalk, a publiczność nayliczniej zebrana rozmaitego stanu, płci i wieku napępiała całą świątynią. Liczba prawdziwych przyjaciół okazuje się naylepiej po zgonie.

— Z obywateli znakomitszych Polska w roku zeszłym następujące poniosła straty.

Umarli:

Z Duchownych: w Poznaniu proboszcz katedralny prałat *Miaskowski*, *Felix* *Lukasz Lewiński* biskup podlaski, hrabia *Gorzeński* arcy-biskup gnieźnieński.

Z Wojskowych: *Józef Hr. Kalinowski* b. półkownik, *Jakób Piasecki* b. podpółkownik, *Michał Kossecki* półkownik, *Jan Kasinowski* podpółkownik, *Sebastian Gotaszewski* major, *Michał Korwin Piotrowski* Jenerał Brygady, *Ignacy Walewski* półkownik.

Z cywilnych: *Maciej Wolicki* b. szambelan Króla *Stanisława Augusta*, poseł w roku 1818, *Wincenty Szczesny Hr. Czosnowski* b. strażnik koronny, *Mikołaj Glinka* senator kasztelan, *Jan Hr. de Riviere Zatuski* prezes sądu apellacyjnego, *Piotr Wulfers* b. prezes izby admin. dóbr korony, niegdyś professor w korpusie kadetów, *Marcin Kurosz* poseł, *Julian Malczewski* b. sędzia pokoju *Piotrkowski*, *Tadeusz Hr. Morski* dawniey poseł do *Madrytu*, *Paryża* i *Londynu*, *Jakób Hulewicz* b. sędzia apellacyjny we *Lwowie*, *Antoni Ostrowski* sędzia apellacyjny, *Gotaszewski C. K.*

austryacki tajny radca i prezes appellacyyny Lwowski.

Z nauczycieli, uczonych i artystów: Ernest August Groddeck professor literatury starożytnej w Wilnie, znakomity malarz Stachowicz, Józef Łęski astronom, Karol Baerend Medalier, Tadeusz Wernik professor agronomii w instytucie marymontskim, Michał Korwin Kochanowski autor dzieł filozoficznych, X. Piotr Modzelewski prefekt konwiktów pijarskiego, Maciej Szczepański najstarszy z księgarzów polskich, Franciszek Karpiński poeta, Józefa Bensowa artystka dramatyczna we Lwowie, Bortniański kompozytor mistrz kapeli Cesarskiej w Petersburgu.

— Nieubłagana śmierć, niesyta ofiar smutku i żalu, zdawała się jak najwięcej szukać zdobywcy, aby dzień 20 b. m. odznaczyć, albowiem prócz wielu innych w dniu tym łupów, wydarła żonę, matkę i przyjaciółkę. Zeszła bowiem z tego świata Józefa z Swiderskich Grużewska, rodem ze Żmudzi, w kwiecie swej młodości, bo w 29 roku życia swego, a od 14 lat małżonka JW. Stefana Grużewskiego, Chorąż. Jlnego Ptu Szawelskiego, która po nader krótkiej chorobie, pomimo wszelkich starań i zabiegów, pomimo trzykrotnego consilium naysznakomitszych lekarzy stolicy, na dniu 20 b. m. o godzinie 8mej zrana, unosząc z sobą żal powszechny, żyć przestała. Była jedną z tych, która wszystkie cnoty przodków do zgonu zachowała, albowiem przywiązana do namiętności żona, troskliwa matka, czuła przyjaciółka i opiekunka nieszczęśliwych, zawczesnym swym zgonem, wszystkich, kto ją tylko znał, zasmuciła. Dzień 23 b. m. poświęcony był ostatniej a smutnej postudzie, i o godzinie 3 z południa przy licznem duchownieństwie, zebrani wszyscy znajomi i przyjaciele ś. p. z ulicy Leszno na cmentarz Powązkowski odprowadzili.

NIDERLANDY.

Bruxella dnia 12 stycznia
(z *Gazety Warszawskiej*)

Stosownie do 226go artykułu konstytucyi naszej, minister spraw wewnętrznych zdał sprawę o stanie wyższych i niższych szkół krajowych. Co się tyczy uniwersytetów, oświadczył: „Sławnym czynią uniwersytet profesorowie, którzy są godni tego imienia. Jeśli między nimi są ludzie, którzy jeniusem swoim wznoszą się nad współczesnych, którzy otwierają nowe drogi umiejętnościom, lub rozpościerają światło po drogach już otworzonych, którzy dzielnie działają na duchu znacznych młodzieńców w prowadzeniu ich do tego, co jest pięknem i dobrem, wtenczas uniwersytet jedna sobie sławę. Liczba młodzieży, uczęszczających do uniwersytetów, ciągle się powiększa, i można łatwo wniesć, iż z czasem nie będzie dosyć posad dla tych młodzieńców. Nie można atoli zapominać, iż teraz daleko więcej nauk wymaga się w towarzystwie, aniżeli dawniej, a to nietylko z powodu odmiany prawa zasadniczego, lecz szczególnie dla tego, iż postępy handlu i przemysłu zostają w ścisłym związku z postępem umiejętności. Życzyć więc wypada, aby młodzi ludzie, zwłaszcza ci, których rodzice należą do klasy przemysłowej, zajmowali się coraz bardziej umiejętnościami, w zastosowaniu ich do sztuk użytecznych. Professorowie wydziałów matematycznego i fizycznego mają dogodną porę okazania tego zastosowania umiejętności do sztuk użytecznych.“

— Dnia 15. —

Jenerał porucznik Trip otrzymał zlecenie udania się do Petersburga dla powinszowania Najsławniejszemu Cesarzowi Mikołajowi wstąpienia na Tron.

List z Javy pod d. 15 czerwca r. z. donosi: „Dziś widzieliśmy tu zjawisko natury, które zdarza się często na tutejszym archipelagu. Mimo bardzo pogodnego poranku, nie chciało się rozwidniać. Promienie słońca z trudnością przedzierały się, tak jak bywa w Europie podczas nagegłego śniegu. Z początku przypisywano to zaćmieniu słońca, które dopiero nazajutrz przypadało.

Krajowcy w pobliskich wsiach czynili wielki łoskot swojemi grzechotkami i innymi narzędziami dla odpędzenia czarta, który podług ich zdania chciał pożreć słońce. Lecz wkrótce pokazał się gęsty czerwony kurz, tak, iż ledwo można było odychać, i ciągle trwa. Kurz ten jest zawsze dowodem wybuchu wulkanicznego. Niewiadomo jeszcze, gdzie nastąpił, lecz zapewne zład o milj. 100 lub więcej; najmniejszego bowiem huk nie słyszano.“

Późniejszy list z Javy pod d. 19 czerwca wyraża, iż w obwodzie Reanger niedaleko Tjangor, góra Gununy Guntur wybuchła ogień; szczęściem jednak nikt z ludzi życia nie utracił.

NIEMCY.

Od brzegów Menu d. 16 stycznia.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Xiążę Kombridge w Hannoverze więcej pieniędzy wydaje na dobroczynność, niż na okazałość. Naywiększym jego wydatkiem jest hojne tygodniowe wsparcie ubogich. Mówi z każdym. Daje pilną uwagę na wychowanie dzieci swoich. Posiada powszechny szacunek i miłość. U dworu jego panuje oszczędność, lecz za to rząd sprzyja nowym zakładom, i ma być wystawiony pomnik na pamiątkę zwycięstwa pod Waterloo. W kraju hannowerskim odbywają się teraz wybory deputowanych do nowego zgromadzenia Stanów.

Dwaj mieszkańcy w Austrii otrzymali pięcioletni patent swobody na poprawę dróg żelaznych i użycie na nich wozów mechanicznych, które z ciężarem 50 cetnarów lub więcej, bez pary i koni albo wołów, z największą szybkością drogę odbywają.

TURCYA.

Stambul dnia 12 grudnia
(z *Gazety Warszawskiej*).

Słychać, iż przełożenia kilku posłów europejskich, a mianowicie internuncjusza austriackiego i posła francuzkiego skłoniły Portę do wysłania pełnomocników do głównej kwatery Ibrahima baszy, dla rozpoczęcia układów z dowódcami greckimi, względem ukończenia kroków nieprzyjacielskich. Lecz niektórzy twierdzą, iż szczególnie na przełożenia Ibrahima baszy, poparte przez Mehemeta Alego, oycę jego, Porta wysłała owych pełnomocników. Zapewniają, iż Porta, która dawniej już przyrzekła Ibrahimowi baszy naczelną dowóztwo w Grecyi, zezwala na to, aby zajęcia wojskowe tego kraju rozciągało się tylko do twierdz, i aby każda prowincya miała osobnego rządę, któryby zależał od Ibrahima baszy, jako jeneralnego gubernatora. Dostojność rządów ma być dana naysznakomitszym dowódcom wojska greckiego, którzyby pośpieszyli z poddaniem się. Słychać mocno o uczynionych już w tej mierze propozycjach, które, jak przynajmniej twierdzą w Stambule, zostały dobrze przyjęte od kilku dowódców greckich. Mówią atoli, iż Anglia, albo raczej ajenci jej usiłują przeszkadzać tym układom; mimo wszelkich przyjacielskich oświadczeń sprawującego interessa angielskie, Porta zdaje się obawiać widoków Anglii względem Grecyi.

Od granic tureckich d. 9 stycznia.
(z *teyże gazety*).

Dnia 21 listopada blisko 100 okrętów wojennych i statków przewozowych, po większej części zagranicznych, stanęło na kotwicy w zewnętrznym poroie Patras. Egipcyanie zajęli natchmiast małe Dardanelle i Lepanto; posłali oraz posiłki do obozu Seraskiera pod Misolungą. Dnia 18 listopada 600 turków, przybywających z Eubei uderzyło na oddział greków, złożony ze 40 ludzi pod dowództwem Skurtaniotisa. Grecy zamknęli się w kościele wsi Mauromasti, i po długim odporze dali się żywcem spalić. Pułkownik Fabvier i kapitan Calergis, zajmują się gorliwie urządzeniem regularnego wo-

ska greckiego. Półk *Fabiera* nazywa się legio-
nem francuzkim.

Wehabioi, poraziwszy zupełnie wojsko egip-
skie, weszli do *Mekki*.

— Dnia 10. —

List z *Zante* pod d. 19 grudnia donosi: „Dnia
14 grudnia udał się *Ibrahim* basza z *Patras* do
Koryntu. Chciał wystać oddział wojska z *Vos-
tizza* do *Kalavrita*; lecz *Londos* i *Zaimis* ude-
rzyli na ten oddział w wąwozach *St. Irene*. U-
tracili egipcyanie blisko 200 ludzi w zabitych i
ranionych. Oddział ten, na który potem grecy
uderzyli pod *Katrikale*, *Ukratis* i *Mauraliteria*,
utracił w ostatniej bitwie 300 ludzi. Sprowadził
rannych swoich na dwa statki przewozowe kapi-
tana baszy, które do międzymorza korynckiego
zawinęły. W pochodzie do wąwozów, *Nikitas*
z 5ciotysięcznym korpusem uprzedził egipcyan,
którzy znowu 1500 najlepszych swoich żołnie-
rzy utracili. Udali się potem na okrętach z *Ko-
ryntu* do *Patras*. Grecy zajmują *Attykę*, *Focyą*,
Beocyą i *Termopile*.“

— Dnia 10. —

Ibrahim basza, zostawiwszy 1,000 wojska w
Trypolizzie, wrócił do *Leridi*. *Kanaris* udał się
do *Tine* chcąc zebrać 2500 piastrow na kupno
statku pального. Dwa oficerowie francuzcy, przy-
bywszy do *Morei*, rozgłosili, iż wkrótce przybę-
dzie za nimi 400 oficerów z Francyi. Zdaje się,
iż *Ibrahim* basza myśli uderzyć na *Korynt*. Roz-
bojnicy morscy greccy zabrali dwa okręty ku-
pieckie zagraniczne, płynące ze zbożem.

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta, *Dostrzegacz*
Wschodni, z dnia 9 grudnia, donosi co następuje:
„Stosownie do nowego planu uderzenia na *Misso-
lungę*, korpus turecki stojący w *Salona*, udał się
pod tę twierdzę dla należenia do działań, prze-
ciwko niej wymierzonych; greccy korzystając z
oddalenia się turków zpod *Salona*, osadzili na-
nowo to miasto. Wojsko *Ibrahima* w *Morei* li-
czy teraz 30,000 ludzi, to jest, 22,000 regularne-
go wojska, 2,000 jazdy i 6,000 albańczyków. O-
prócz tego znajduje się jeszcze 10,000 turków, w
twierdzach *Patras*, *Coron* i innych. Gdy *Ibra-
him* dnia 19 listopada do *Patras* wyruszył, zka-
wał wojsko swe do *Missolungi* miał przesłać, zosa-
wił 2000 ludzi w *Navarino*, 1000 w *Modon*, a 5000
w *Trypolizzie*.“

S Z W E C Y A. i N O R W E G I A.

(z *Gazety Lwowskiej*).

Gazeta rządowa Norwęgiska, zawiera nastę-
pujący urzędowy artykuł: „Pod d. 6 listopada
1824, został między naszym Królem, a Królem
Jegomością Angielską, zawarty traktat, wzglę-
dem zniesienia handlu niewolnikami, i stosownie
do przepisów onegoż rozporządzeniem z d. 22 li-
stopada r. z., ponowiony został najmocniej za-
kaz tego handlu, co już wyrok z d. 6 marca 1792,
i rezolucya Królewska z d. 18 grudnia 1822, w
sobie zawierają. Okręty podeyrzane, o prowa-
dzenie takowego handlu, mogą być przez okrę-
ty wojenne Mocarstw umawiających się, zatrzy-
mane i przeglądane, i w razie, gdy się podeyrze-
nie stwierdzi, podlegają konfiskacie. Aby zatrzy-
manie takowe, podług prawa osądzić, i w razie
nieprawnego zabrania, oznaczyć wynagrodzenie
za zatrzymanie i t. d., będą ustanowione dwa try-
bunały, jeden na wyspie Szwedzkiej *Bartholemi*,
w *Indyach* zachodnich, a drugi w osadzie angielskiej,
na *Lwim Podgórzu* (*Sierra Leone*) na brze-
gach *Afryki*.“

F R A N C Y A.

Paryż d. 17 stycznia.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Od kilku dni słyhać o nowym projekcie,
który Pan *Villele* sam wypracował, i my-
śli podać Izbowi, a przez który cena obligów wie-
czystej prowizyi żadnego wpływu mieć nie bę-
dzie na obliży wynagrodzenia Emigrantom. Ma
on utworzyć nowe papiery pod nazwiskiem *An-*

nuités, które w pewnych terminach, prawem ozna-
czonych, zapłacone będą emigrantom ze skarbni
publicznego. Środek ten zmierza do położenia koń-
ca ustawicznym skargom emigrantów na uszczu-
plenie wynagrodzenia. Osoby interessowane w
obu Izbach chętnieby taki projekt przyjęły i po-
parły.

Składka dla dzieci zmarłego Jenerała *Foy*
wynosiła do dnia wczcrayszego 760,689 franków
61 centimow.

Zwłoki Marszałka *Suchet*, będą sprowadzo-
ne z *Marsylii* do *Paryża*, i pochowane w koście-
le Wniebowstąpienia Pańskiego, gdzie d. 23 i 24
b. m. odprawi się żałobne nabożeństwo za duszę
nieboszczyka. Poźniej wystawiony będzie dla
niego grobowiec na cmentarzu *Père la Chaise* o-
bok innych bohaterów Francuzkich.

Od d. 1 b. m. nowe towarzystwo akcyoni-
stów, zebrane na 15 lat, zaczęło, za pozwoleniem
rządu, trudnić się czyszczeniem niektórych części
tutejszej stolicy. Spodziewają się, iż będzie wię-
ksza czystość, i nie mało ludzi otrzyma sposo-
bność zarobku.

Dnia 30 stycznia r. z. Kapitan *Blais*, do-
wodzący na okręcie *Hippolit*, został przytrzyma-
ny, gdy chciał kupić niewolników przy brzegu
Afryki. Zaprowadzono go do *St. Louis*, gdzie za
to, iż trudnił się handlem niewolnikami, został
skazany na utratę stopnia, a okręt wraz z ładun-
kiem skonfiskowano. Odwołał się do sądu appel-
lacyynego w *Senegal*, który wydał pomyślny dla
niego wyrok, uwalniając go, i nakazując mu po-
wrócić okręt z ładunkiem. Prokurator Królew-
ski wprowadził sprawę do sądu kassacyynego, któ-
ry po długim naradzeniu się wydał d. 14 b. m.
następujący ważny wyrok: „Gdy się okazuje, iż
Kapitan *Blais* popłynął do *Afryki*, w zamiarze
prowadzenia handlu niewolnikami, od czego tylko
przez okoliczności, niezawisłe od woli jego, został
wstrzymany; gdy daley prawo z dnia 15 kwie-
tnia 1818 przepisuje, iż wszelkie jakiegokolwiek bądź
należenie do handlu niewolnikami, pociąga za so-
bą kary prawem oznaczone, a handel ten zasada
się nie tylko na samém rzeczywistém przedawa-
niu niewolników oraz przedsięwzięciu dążącym
do zamiany murzynów, i jest zbrodnią, która z
natury swojej może być popełnioną przez przy-
gotowawcze czynności, mające na celu kupno
murzynów lub ułatwienie tegoż kupna, jak na-
przykład przez wybudowanie przeznaczzonego do
tego statku, przez stosowne opatrzenie go i uzbro-
jenie, tak, iż wyraźnie widać, że należący do tych
kroków są także uczestnikami handlu niewolni-
kami; zatem sąd appellacyyny w *Senegal* obra-
ził prawo z d. 15 kwietnia 1818 i wyrok jego u-
znaje się za niebyły, a sprawa odsyła się do sądu
w *Paryżu*.“ Wyrok ten nie jest dobrą wróżbą
dla kupców, którzy w *Nantes* trudnią się skrycie
handlem niewolnikami.

Krakow dnia 20 grudnia. 1825

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, stoso-
wnie do Reskryptu Rady Wielkiej tegoż Uni-
wersytetu z d. 1 grudnia 1825 N. 1103, podaje
do wiadomości i ogłasza Konkurs, na Katedrę Pro-
fessora Teologii dogmatycznej w Uniwersytecie
Jagiellońskim wakującą, z obowiązkiem dawania
6 lekcyy w tygodniu Teologii dogmatycznej; kon-
kurujący o tę posadę winni złożyć w kancelaryi
opis swego życia, udowodniając zaświadczeniami
swoje nauki, dobre obyczaje i otrzymany stopień
Doktora Teologii, dołączając oraz programma, we-
dług którego każdy z nich życzy sobie dawać le-
koyje Teologii dogmatycznej. Po złożeniu tako-
wych dowodów współubiegający się uwiadomieni
zostaną o dalszém postępowaniu konkursu. Ro-
czna pensya do tey posady przywiązana wynosi
4,000 zł. pol. Termin ubiegania się o wspomnio-
ną posadę jest dzień 20 marca 1826 roku.

Z. Rektora Uniwer. Jagiel. Girtler.
Sekretarz Uniwers. Jagiel. Jankowski.

Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w dopełnieniu reskryptu Rady Wielkiej tegoż Uniwersytetu z d. 21 października r. b. i 1 grudnia t. r. N. 1188 i 1208 podaje do wiadomości i ogłasza Konkurs na posadę Adjunkta przy obserwatorium astronomicznym, w Uniwersytecie Jagiellońskim wakującą, z obowiązkiem dawania 4 lekcji w tygodniu Astronomii niższej; konkurujący o tę posadę winni złożyć w kancelaryi opis swego życia, udowadniając zaświadczeniami swoje nauki i dobre obyczaje, dołączają oraz Program, według którego każdy z nich życzy sobie dawać lekcye Astronomii niższej. Po złożeniu takowych dowodów, współubiegający się uwiadomieni zostaną o dalszém postępowaniu konkursu. Roczna pensya do tej posady przywiązana wynosi 3.000 zł. pol. Termin ubiegania się o wspomnianą posadę jest 20 marca 1826 roku.

Z. Rektora Uniw. Jagiel. *Girtler.*
Sekretarz Uniw. Jagiel. *Jankowski.*

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

W lasach Xiążęcia *Arenberg*, niedaleko *Lovanium*, ludzie kradnący zwierzynę, zabili d. 24 z. m., syna jednego z lesniczych. Xiąże kazał wytępić wszystkie zwierzęta w swoich lasach, aby więcej nie kuszeno się popełniać podobnych zbrodni.

Gazeta *Bryńska*, donosi o nadzwyczajnym przykładzie, długiego życia. W *Lomnie*, w powiecie *Cieszyńskim* znajdował się zagrodnik nazwiskiem *Adam Martynik*, który w ciągu życia swego, żywił się chlebem owsianym, mlekiem i serem, w święto zaś pijał bardzo miernie wódki, i jadł nieco mięsa baraniego lub wieprzowego. Ten starzec był ciągle zdrowy, i zdalny do pracy aż do lat 100, a potem równie niechorując (jedynie tylko będąc osłabionym na siłach) spokojnie zakończył życie, w 121 roku. Na jego pogrzebie, znajdowało się dwoje jego dzieci, 18 wnuków i prawnuków. Matka tego starca miała żyć także lat 115.

Składka, na odbudowanie kościoła ś. *Pawła*, w *Rzymie*, wynosiła dotąd 71,500 szkodów, (rachując w to 50,000, które skarbu, i 2000 które kollegium Kardynałów, rocznie dopłaca). Największa część należąca do składki, składa się z duchownych, lub posłów zagranicznych, i prawie wszyscy są Włosi rodowici. Arcybiskup *Pragski* przysłał 2170 szkodów, a jeden Xiądz z *Niemiec*, dołączył do tej summy medal. Prócz tego, między zagranicznymi osobami, jest także Arcybiskup, i generałny Wikaryusz *dubliński*, przysyłający 345 szkodów.

Okrutna pomyłka, przypawiła o śmierć *P. Brielman*, doktora chirurgii, bardzo szacowanego w *Lille*, chciał wypić szklanek wody gumowanej, lecz osoba, która ją przygotować miała, rozpuściła proszek arszeniku, zamiast gumy arabskiej. Chociaż doktor *Brielman* nie połknął całkowitey dozy, skutki trucizny wkrótce dały się uczuć, i skończył pomimo wszelkiego ratunku.

Trzęsienie ziemi, które się dało uczuć we wrześniu r. z. na wyspach *Trinidad* i *Demerary*, było także w *Sarameka*, nie daleko *Paramaribo*.

Dnia 6 grudnia r. z. żona jednego wyrobniaka z okolicy *Paisley* (w Anglii) postrzegła, iż jej najmłodsze dziecko, dopiero 6 miesięcy mające,

nie bardzo się zdawało zdrowe i wesołe. Obeyrzawszy je zewsząd postrzegła, iż miało utkwioną nitkę w plecach, którą natychmiast wyciągnęła. Dziecię resztę dnia przepędziło dość spokojnie; lecz nazajutrz około wieczora wyraźnie było słabsze i całą noc nie spało. Przerażona matka zanicła je do chirurga, który zaraz zrobił incyzję w miejscu, gdzie tkwiła nitka, w myśl, iż odkryje igłę; lecz nadaremnie. Biedne dziecko coraz bardziej słabło, dostało gwałtownego bicia serca, i umarło. Po otwarciu ciała okazało się, że cienka, pięć czwartych części cala długa igła, utkwiała dziecicciu między kością grzbietową a łopatką, i pośród 3 i 4 zebra przeszła aż do serca, które przekłuła. Gdyby matka była nitki nie wyciągała, możeby tym sposobem łatwiej było wydobyć igłę, i nieszczęśliwego niemowlęcia życie ratować. Oby przykład takowy nauczył ostróżności, te osobliwie matki i piastunki, które bawiąc dziecko, zatykają w suknie igły lub szpilki!

Postanowienie wydane w *Medyolanie* o policyi teatralney, obaymuje, prócz innych rozporządzeń, zakaz wołania *fora* w operach, prócz ostatniego wystawienia w roku i pod warunkiem, aby nie bardzo trudzić śpiewaków.

Półkownik *Rottiers*, *Niderlandczyk*, odkrył na wyspie *Melos*, 4 stopy pod ziemią, najstarszą żytniejszą mozaikę i posadzkę; które mogą należeć do czasów na 200 lat, przed wojną peloponezką. We środku widać wizerunek *Bachusa*, wielkości naturalney, oraz kilka figur, między którymi rys pijący z naczynia, włoskie kurw, ryby i t. d. W ogóle, dają się postrzegać niektóre znaki hieroglificzne, co utwierdza mniemanie, iż Grecy nauczyli się sztuk od Egipcyan. Pan *Wit de Cook* z *Antwerpii*, zrobił piękny i dokładny rys tego starożytnego zabytku. Pan *Rottier* myśli dołączyć ten rys do opisu swego. Piękna ta starożytność, wydobyta znowu z ziemi, w której leżała od czasu spustoszenia wyspy *Melos* przez *Ateńczyków* po lat przeszło 2,000, będzie mogła być policzoną do najsławniejszych mozaik. Posadzka ta ma 15 stopi i 5 cali szerokości, a 20 stop długości.

Kurs Sanktpetersburski.

Dnia 12 d. 15 stycznia.

Amsterdam	na 65 dni 49	—	} Bank Assyg.
	— 3 miesiące —	48	
Hamburg	— 65 dni $8\frac{3}{2}$, $7\frac{7}{8}$, $1\frac{1}{2}$	8 $\frac{3}{8}$	
	— 3 miesiące —	8 $\frac{3}{8}$, $1\frac{1}{8}$	
Londyn	— 3 miesiące $19\frac{5}{2}$, $3\frac{3}{2}$	9 $\frac{1}{2}$, $1\frac{7}{8}$	
Paryż	— 70 dni —	—	
	— 3 miesiące $10\frac{5}{4}$, $10\frac{5}{2}$	10 —	

Moneta Rossyyska i cudzoziemska.

Dukat hol. nowy 11 r. 40 k.	11 rub. 30 kop.
— — — stary 11 r. 25 k.	— — — —
Piastry twarde hiszp. — — — —	— — — —
Jefimki — — — —	— — — —
Rubel złotem 3 r. 83 k.	3 rub. 87 kop.
— — — srebrem 3 r. 71 k.	3 rub. 71 kop.

Papery kommissyi umorzenia długow.

6 $\frac{1}{2}$ assyg.	—	106.	106
6 $\frac{1}{2}$ brzęcząca moneta	—	104.	104
5 $\frac{1}{2}$ takoz	—	87.	87

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 stycznia rub. sreb. 3 rub 80 kop., dukat nowy 11 r. 40 k., stary 11 r. 25 k., imperyal 38 rub.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 26 godz. $7\frac{1}{2}$ z rana	27 cal. 8,8 lin.	+ 1 stopni.	Zachodni.	Pochmurno.
	d. 27 — — —	27 — 9,7 —	+ 2,5 — —	Zachodni.	Pochmurno.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 27 stycznia r. 1826 Roku.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

3 Военнаго Минисерства ошь Коммисаріашкаго Департаментна объявляешся чрезъ сіе, что Коммисаріашу потребно значительное количество разнаго именованія вещей для довольствія войскъ по сроку 1827 года. Желאותіе принятии на себя поставку шѣхъ вещей, съ отдачею или прямо въ Коммисаріашскія Коммисіи, сколько для которой потребно, или только съ отдачею въ Москвѣ и Санктшербургѣ, какъ для кого удобнѣе будетъ: могутъ съ 29 генваря сего 1826 года, кромѣ воскресенныхъ, праздничныхъ и шабельныхъ дней являшся каждоедневно въ часы для присудствія назначенные, и объявляшъ двны вещамъ, въ С. Петербургѣ въ Коммисаріашскій Департаментъ, а въ Москвѣ, въ шамошнюю Коммисаріашскую Коммисію. Срокиже самымъ шоргамъ, какъ въ С. Петербургѣ, шакъ и въ Москвѣ назначаются: первому шоргу 3го, шпорому 1ого и шрешьему 17го февраля 1826 года. При семъ предваряешся каждый изъ желאותихъ войши въ обязаельство съ казною, что онъ долженъ имѣти усшаовленное законами право на вступленіе, въ подрядъ и залоги вѣрные на шрешью часть поставки, какую кшо на себя приняи памѣренъ. О количествѣже вещей какъ вообще, шакъ и порознь каждого званія, для шой или другой Коммисіи потребныхъ, равно и кондиціи, на коихъ поставка вещей должна быти произведена, объявлены будутъ при шоргахъ.

Управляющій Отдѣленіемъ Сорокинъ.
Началникъ стола Ивановъ.

3. Od Kommissoryatskiego Departamentu Ministeryum wojny ogłasza się niniejszém, iż do Kommissoryatu potrzeba znaczney ilości różnego rodzaju rzeczy dla utrzymania woysk do 1827 roku; żyтzący przyjąć на siebie dostarczenie tych rzeczy, z oddaniem albo prosto do Kommissoryatskich Kommissyy, wiele którey potrzeba, albo tylko oddając w Moskwie i w Sankt-Petersburgu, jak komu będzie wygodniey; mogą od d. 29 stycznia terażniejszego 1826 roku, oprócz dni niedzielnych, świątecznych i tabelnych, każdego dnia przybywać w godzinach na sessye przeznaczonych, i ogłaszać ceny na rzeczy, w Sankt-Petersburgu do Kommissoryatskiego Departamentu, a w Moskwie do tamedzney Kommissoryatskiej Kommissyi. Terminy zaś na takie targi tak w Sankt-Petersburgu, jak i w Moskwie naznaczają się: do pierwszego targu dzień 3ci, do 2go 1oty, a do 3go 17ty februaryi 1826 roku. Oprócz tego uprzedza się każdy z życzących wejść w układy ze Skarbem, iż powinien mieć prawami przepisane prawo на wejście do podradu, i ewikcyą pewną на третią część dostarczenia, jakie на siebie ма przyjąć. O ilości zaś rzeczy, tak w ogóle jak i poszczególо каждого gatunku, dla tey lub drugiej Kommissyi potrzebnych, równie i warunki, podług których dostarczenie rzeczy ма się odbywać, objawione będą przy targach.

Zarządzający oddziałem Sorokin.
Naczelnik Stołu Iwanow.

3 Управление Виндавскаго воднаго сообщенія приглашаетъ симъ желאותихъ вырубиши и вывозиши пшыншимъ зимнимъ пушемъ изъ казенныхъ лѣсныхъ дачъ разсполяннемъ, до рабощи при рекѣ Виндавѣ ошь 1ого до 3о верспш; по Курландской Губерніи, бревень до 8,000, жердей до 6,000, и дровъ до 2,000 кубическихъ са-

жень; и по Виленской Губерніи, въ Шавельскомъ уѣздѣ бревень до 45,000, жердей до 17,000 и дровъ до 5000 кубическихъ сажень и поставиши для распиловки бревень на доски до 50 паръ пильщиковъ, кои имѣють лвишсь въ Курландское Губернское Правленіе къ шоргамъ; первому 26, шпорому 28 и окончательному 3о сего генваря; съ узаконенными залогами, гдѣ и кондиціи будутъ предьявлены.

Иажентръ Подполковникъ Соколовской.
Коллежскій Секретаръ А. Федоровъ.

3 Zarządzający Windawską wodną komunikacyą uwiadamia, żądających wyrabac i wywieść terażniejszą sannaą drogą z lasow skarbowych w odległości od robot po rzece Windawie (nazwaną Weatą) od 10 do 30 wiersi po Gubernii Kurlandzkiej berwion do 8,000, żerdzi do 6000 i drew do 2000 kubicznych sążni, w Wileńskiej Gubernii w powiecie Szawelskim berwion 45 000, żerdzi do 17 000, i drew do 5,000 kubicznych sążni, także dostarczyć dla rozpiłowania berwion на доски до 50 par pilszczykow, którzy przystawią się w Kurlandzkim Gubernskim Rządzie dla targow: pierwszego 26, drugiego 28 i ostatniego 30 b. miesiąca januaryi; z dostawieniem uzakonionych zalogow; gdzie i warunki będą objawione.

A. Fedorof Sekr.

3. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu, ogłasza się, iż на uzyskanie skarbowey należności od nieakuratnego podradczyka, podług kontraktu zawartego z zarządzającym byłą w Wilnie Kommissyą prowiantskiego Depo, 5tey klasy Dombrowskim, Wileńskiego żyда Michela Gordona, w ogóle 4,405 rub. 60½ kop. srebrem, z liczącemi się procentami, naznaczona на sprzedaż kawenta po nim obywatela Łappy z majątku Sterkanczy w Wilkomirskim powiecie położona wieś Dobeyki z 59 dymami włощian i ze wszelką do niey attynencyą, z której wyliczono rocznego dochodu 1,056 rubli assygn.; a затѣм życzący kupić tę wieś zechcą przybyć do tego Rządu на terminy: 1szy 2, 2gi 4 następującego marca, a 5ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 15 stycznia 1826 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.

Sekretarz Kleyst.

Stołanaczelnik Kowalenok.

3. Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż на uzyskanie skarbowych pieniędzy 7,979 rub. 37½ kop. assygnacyami, należących do wiedzy prowiantskiej od byłego Telszewskiego 1szej gildy kupca Lewina Hilkowicza, oddane на sprzedaż z publicznych targow два drewniane domy tego Hilkowicza w Telszewskim powiecie w miasteczku Gorzdach położone, ocenione jeden 859, a drugi 320 rubli assygn.; do kupienia ich chociaź wzywali się życzący на naznaczone wprzódy terminy, lecz z przyczyny niejawienia się nikogo, на nowo naznaczono terminy: 1szy 20, 2gi 25 februaryi, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach; a затѣм życzący kupić pomienione domy zechcą przybyć на te

terminy, do tego Rządu. Dnia 15 stycznia 1826 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Sekretarz Kleyst.
Stoła naczelnik Kowalenok.

3. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie pożyczonych w Wileńskiej Magistraturze powszechnej Opieki przez Wileńskiego żyda Arona Jankielowicza Izraela, d. 21 februaryi 3,776 rub. i 12 julyi 1820 roku 3026 rub. assygn., naznaczony na sprzedaż z publicznego targu dom jego murowany, w mieście Wilnie pod N. 343 położony, oddany w ewikcyi, podług ocenki w 32,700 rub assygn.; zatem życzący należeć do targow zechcą przybyć do tego Rządu na terminy: iszy 26, 2gi 27 februaryi te- raźniejszego roku, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 15 stycznia 1826 roku.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Sekretarz Kleyst.
Stoła naczelnik Kowalenok.

3. Od Litewsko Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie należnych Wileńskiej Magistraturze Powszechnej Opieki, za wzięte u niej przez żyda Josiela Samtmana, podług zawartego pod d. 2 marca 1818 roku kontraktu, na sprzedaż kart do gry, w ogóle 2008 rub. 55 kop. assygn., oddana na sprzedaż część murowanego domu w mieście Wilnie położonego żyda Eysenstata, na którego kaucyą wzięte przez Samtmana karty, a zatem życzący należeć do targow, zechcą przybyć do tego Rządu na po- wtórnie naznaczone terminy: iszy 26, 2gi 27 następującego lutego, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które później nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 15 stycznia 1826 r.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Sekretarz Kleyst.
Stoła Naczelnik Kowalenok.

1. Szlachcianka Karolina z Korsakow Łakucewiczowa mając po rodzicach swoich dom drewniany z placem w mieście Wilnie na przedmieściu Łukiszkach położony, jakowy dom i plac za wiedzą męża swojego przedsię- wzięła wyprzedać szpitalowi głównemu ś. Ja- kóba pod urządzeniem siostr miłosierdzia za summę rubli sr. pięćset, jedynie na uspokojenie długów rodzicielskich okazać się mogących, Magistratura Powszechnej Opieki Gubernii Wileńskiej chcąc się zapewnić o takowych długach na sprzedającym się domie i placu o- partych, tak samey Karoliny Łakucewiczowej jak również jej rodziców Jakóba Matuszewicza i żony jego Kazimiry z Moszczyńskich wprzód Korsakowej a potem Matuszewiczowej, posta- nowiła przez Kuryera Lit. zawiadomić inte- ressowane strony, iżby mające do wspomnio- nej posesyi pretensye, jawni się z pewnemi dowodami do teyże Magistratury Powszechnej Opieki w jak najprędzszym czasie. Dat w Wil- nie 1826 roku, mca stycznia 26 dnia. Czło- nek Magistratury Powszechnej Opieki Józef Puzyna.

Sekretarz Jan Solimani.
Naczelnik Stoła Paweł Kulikowski.

1. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszow i interessow JO. Xki Stefani Radziwiłłowny Jeneralny Proku- rator zapozwałem przez oddzielne dwa pozwy 1826 stycznia 23 dnia wyniesione i w Aktach Kommissyi na urządzenie interessow Radzi- wiłłowskich Naywyższą Wolą ustanowioney zeznane: JW. Xawerego Graffa Platara Staro- ścica Giegobrockiego za obliem 1806 marca 26 skarbowi Xięcia Dominika Radziwiłła wy- danym na czer. zł. 100 po dwóch dekretach nie- stannych o warowanie miejsca stanności, o są- dzenie kapitału z procentem i expensami pra- wnemi, mocą organizacyi MONARSZEY przez o- czewisty dekret. S. Z. Z. Itki matki, Wólfa syna Mejerowiczów Frankielów sukcesorów zmarłe- go Mejera Faywiszowicza po dekrecie 1825 8bra 10 jednym i 1826 stycznia 10 drugim niestannym o warowanie miejsca stanności, o skasowanie pretensyi S. Z. Z. Frankielów, o sądze- nie dla massy summy czer. zł. 12,840 i r. s. 400 z expensami prawnemi. Jakowych stron ponieważ mieszkania nie są wiadome, o niniey- szém zapozwaniu awizuję

Michał Zaleski Prokurator massy.
Wolno drukować. Dnia 25 stycznia 1826 r.
Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2. Sąd Główny Litewsko Wileński Czasowe- go Departamentu Spraw Kryminalnych przez komunikacyą z dnia 11go grudnia ominionego 1825 roku, za Nrem 3065 nadesłaną, rekwiruje, o doprowadzenie do skutku D kretu swego 18 kwie- tnia tegoz roku ferowanego a przez JW. Cywil- nego Gubernatora Aktualnego Radzcy Stanu za- twierdzonego, w dziele podsądnych mieszkańców miasta Wilna Antoniego Grzymały i Starozakon- nego Icki Abramowicza Ryta, sądzonych za zwią- zki między sobą w układaniu projektow dla tworzenia fałszywych donosów; gdy zaś takowym dekretem między dalszemi szczegółami postono- wiono ogłosić przez gazety Kuryera Litewskiego, że wspomniany Grzymała odsądzony od świadc- twa i że wzbrania się mu pisać i podawać wszel- kiego rodzaju prószy i donosy, wylączając wła- sney tylko krzywdy; przeto Rząd Gubernski Li- tewsko Wileński przez niniejsze awizuje. Roku 1826 stycznia 16 dnia.

Sowietnik A. Łazarowicz.
Jan Sokolowski S-kr. T. Sowietnik.
Naczelnik Stoła Kollegialny Sekretarz W.
Leonowicz.

2 Roku 1826 mca Januaryi 12 dnia Sąd Exdywizorski nad majątkiem Kuryłowem W. Barbary z Inczykow Święcickiey Chorążynej ustanowiony, wedle życzeń wszystkostronnych sądownictwo swoje do miasta powiat. Dżisny przenosząc i termin na ukończenie całej spra- wy dzień 3ci februaryi idącego roku determi- nując, aby kredytorowie i pretensorowie sub amissione rei jawni się, dla trzy krotne opo- wieszczenia, awizacyą do Kuryera Litewskie- go podaje.

Józef Zaba Podśędek Z. P. D. Prezydnujący Exdywizor.
Zygffryd Buynicki Podśędek i Exdywizor.
Józef Korsak Z. P. D. Pisarz. Exdywizor.

K A T A L O G

Nasion świeżych znajdujących się w ogra- dzie P. Strumilly w Wilnie do sprzedania. Za pe- wność onych właściciel zarecza, gdyż pod jego do- zorem były zebrane w r. 1825.

Nasione ogrodowe kop. sreb.
Majoran paczek 15
Bazylika ditto 15

Lawenda	ditto	15	Buraki holenderskie długie cwikłowe	ditto	5
Melissa	ditto	15	Buraki francuzkie białe cukrowe . .	ditto	10
Szpinak	ditto	15	Buraki francuzkie żółte	ditto	20
Kopr	ditto	5	Groch cukrowy karłowy	funt	40
Ogórki holenderskie zielone długie . .	ditto	20	Groch cukrowy wielki tyczkowy . .	funt	40
Ogórki holenderskie białe	ditto	20	Fasole czyli groch szablasty perłowy .	funt	40
Ogórki Indyjskie wielkie i grube . .	ditto	20	Fasole białe wielkie	ditto	40
Ogórki hiszpańskie białe	ditto	20	Fasole żółte	ditto	40
Ogórki angielskie ranne	ditto	20	Fasole ponsowe	ditto	50
Ogórki gruntowe zielone i białe . .	ditto	15	<i>K w i a t y .</i>		
Kantalupy majowe	ditto	20	Lewkonia letnia w 10 kolorach . .	paczek	50
Kantalupy chrapowate	ditto	20	Lewkonia zimowa w 10 kolorach . .	ditto	50
Melony cukrowe	ditto	20	Lak czyli fiołki w trzech odmianach .	ditto	50
Melony siatkowe	ditto	20	Astry chińskie pełne w 8 farbach . .	ditto	30
Melony wielkie	ditto	20	Malwy w różnych farbach pełne . .	ditto	30
Melony tureckie	ditto	20	Balsaminy pełne w 8 farbach	ditto	30
Melony perskie	ditto	20	Georginy w różnych farbach	ditto	30
Melony zimowe, zasiewać ostatnich			Mak pełny w 20 farbach	ditto	15
dni maja	ditto	30	Rezeda wonna	ditto	15
Melony pomarańczki	ditto	30	Nasiona różnych kwiatów letnich, a naywię-		
Melony hiszpańskie zielone, nadzwyc-			cey długotrwałych, w paczkach osobnych wyboro-		
zawy słodkie, zerwane mogą le-			wych gatunkow 50 rub. srebr. 3		
żeć trzy miesiące bez zepsu-			Takichże nasion gatunkow 25 rub. — 1 k. 50		
cia się	ditto	50	W tym ogrodzie znajdują się do zbycia, wszel-		
Kawony zielone astrachańskie	ditto	20	kie rośliny treybhauzowe, oranżeryjne, i ogrodo-		
Kawony żółte francuzkie	ditto	20	we, oraz krzewy i rośliny długotrwałe do ozdoby		
Kawony białe francuzkie	ditto	20	angielskich ogrodow, podług osobnego katalogu za		
Kawony w pasy, mięso czerwone . .	ditto	20	mierną cenę. Szczepy drzew owocowych, jabłek,		
<i>Nota. Ogórkow, melonow i kawonow nasiona dawne od trzech lat i więcej</i>			gruszek, śliwek, trześni, wiszeń, morel, brzoskwin,		
Arbuzy pudowe białe	ditto	15	fig, winorośl w naylepszych gatunkach. Porzeczki ho-		
Arbuzy pudowe zielone w passy . .	ditto	15	lenderskie wielkie białe, cieliste, różowe, czerwone;		
Tykwy młeczne okrągłe	ditto	15	Agrest angielski wielki w różnych farbach i od-		
Tykwy pomarańczki	ditto	15	mianach. Maliny maltańskie żółte i amerykańskie		
Mak turecki wielki czerwony . . .	główka	3	czerwone wielkie, etc. etc. etc. Życzący nabydź		
Mak turecki wielki biały	główka	3	zechcą adresować się do ogrodnika Heronima S/re-		
Kalafiory angielskie ranne	łot	40	dersa, mieszkającego w ogrodzie, który z akuratno-		
Kalafiory cypryjskie wielkie późne . .		60	ścią usłużyć każdemu jest obowiązany. A jeśli by		
Kapusta biała głowiasta holenderska .	łot	10	kto życzył sobie mieć pocztą przesłane, dołączy		
Kapusta czerwona głowiasta		10	na wydatki pocztowe.		
Kapusta włoska sawoyka		10	<i>N o w e d z i e ła .</i>		
Kalarapa biała wiedeńska		15	3. Wyszło z druku: Początki Geometrii ana-		
Brukiew biała	łot	10	lityczney, zastosowane do linii krzywych i po-		
Brukiew żółta amerykańska	łot	10	wierzechni drugiego porządku, przez J. B. Biot,		
Jarmuż fryzowany zielony	ditto	10	Członka Akademii umiejętności, Astronoma ad-		
Jarmuż fryzowany czerwony	ditto	10	junkta w Biurze długości, Professora Fizyki ma-		
Jarmuż pstry		15	tematycznej w Kollegium Francuzkiem i Fizyki		
Endywia kędzierzawa		15	experymentalney w Oddziale umiejętności w Pary-		
Salata inspektowa		15	żn: i t.d. z szóstego wydania na język Polski przeło-		
Salata ranna cukrowa		15	żone, przez Antoniego Wyrwicza Doktora Filozofii		
Salata bardzo ranna głowiasta		15	Professora Matematyki wyższej w CESARSKIM U-		
Salata pstra gruntowa		15	niwersytecie Wileńskim. w Wilnie nakładem i		
Salata brunatna inspektowa lub gruntowa		15	drukem A. Marcinowskiego 1825 roku.		
Salata hiszpańska w głowach wielkich			Dostać można w Redakcyi Kuryera Litew.		
długo trwająca		20	Cena sr. rub. 1 kop. 85.		
Salata francuzka cykoryowa tak na-					
zwana, (chicorée) bardzo krucha,					
i smaczna, którą należy blecho-					
wać jak endywią		40	5 W księgarni Józefa Zawadzkiego znajduje		
Radyssa okrągła biała	łot	10	się do przedania wydany w jego drukarni Ручный		
Radyssa okrągła czerwona	ditto	10	Россійско-Польскій словарь изданный Шиярскаго		
Radyssa okrągła różowa	ditto	15	общества Геромонахомъ Модестомъ Станевичемъ.		
Radyssa okrągła marmurowa	ditto	15	<i>Kieszonkowy Rossyysko-Polski słownik</i>		
Radyssa okrągła żółta	ditto	30	8 stronie 406.		
Rzodkiewka miesięczna podługowata biała	ditto	10	Cena kop. srebr. 60		
Rzodkiewka miesięczna czerwona . .	ditto	10	z pocztą 90		
Rzodkiewka miesięczna liliowa przezro-			oprawny w półskórek 75		
czysta	ditto	15	z przesłaniem pocztą i rubel.		
Cebula hiszpańska biała	ditto	15			
Cebula hiszpańska czerwona	ditto	15			
Cebula holenderska żółta	ditto	15			
Pory wielkie zimowe i letnie	ditto	10			
Salery Lipskie wielkie	ditto	10			
Marchew holenderska ranna	ditto	30			
Marchew liliowa	ditto	30			
Marchew żółta wielka	ditto	5			
Marchew pomarańczowa wielka	ditto	5			
Pietruszka cukrowa	ditto	5			
Cykorya brunswicka wielka	ditto	10			
Buraki zwyczajne czerwone	ditto	5			
Buraki angielskie okrągłe cwikłowe .	ditto	5			

3 Ja niżej podpisany zaprzestawszy od początku teraźniejszego roku trudnić się towarowym handlem, umyśliłem przyjąć obowiązek Comissorii dla handlujących z Rygą. W tym więc zamiarze mam honor wezwać obywateli prowincyow Litewskich, Zmudzkich i Białoruskich, aby mię raczyli swoją ufnością zaszczyścić, a ja obowiązuję się za odstąpione mi dwa procenta wszelkie ich przysyłające się do Rygi produktu lniane, konopne jak i zbożowe najlepszą jaka będzie targową ceną wyprzedawać, i sprawiedliwości w wadze lub miarze dopilnować, a razem będę obowiązany wszelki z Rygi żądany towar na powrót ceną nayszą skupić, i one podług przysłanych mi notacyow rachunkami kupieckimi udowodnić i opatrzyć. Będąc niektórym z obywateli guberniow Litewskich i Białoruskich osobiście znajomy, przez mój z nimi dawniejszy handel, mogę sobie pochlebiać, że łatwo ich ufnosc zyszczę, a znajomość moja w interesach handlowych i moje miejscowe położenie mogą zaręczyć korzystne takiego dla ich kommissu skutki, bez potrzeby osobistego ich trudzenia się i kosztow podróży; przy tych powodach mogę zapewnić, że każde prosto do mnie adresowane polecenie sumiennie i akuratnie spełnię. Udający się do mnie zechcą pisać po polsku lub po rusku i adresować do Johana Fridricha von Huickelhovena mieszkającego w Rydze przy wielkiej piasecznej ulicy pod N. 232 (Riga in der grossen Sand-Strasse Policey N. 232). Roku 1826 stycznia 10 dnia.

J. F. v. Huickelhoven.

3. Na dniu 14 tego miesiąca z kamienicy Kangisera na tatarskiej ulicy pod Nrem 841 zginął wyżeł z gatunku angielskich, biały, z uciętym ogonem, uszy pstre, około oczu plamy kaflowe; ktoby onego poymał i dostawił, wdzięczność otrzyma; przeciwnie zaś gdy wysledzonym zostanie, z tym prawnie postąpiono będzie.

Dnia 22 styczni w piątek wieczorem, zgubione zostały, okulary, w złoto oprawne w futerale czerwonej skurki, ktoby one znalazł i odniósł do kamienicy Wysogierdowej na ulicy Sawicz, i oddał one lokajowi Andrzejowi, prócz wdzięczności, pięć rubli srebrnych nagrody odbierze.

3. Romuald Dankiewicz Prezydent, Xawery Zmijowski i Michał Korczyk Urzędnicy Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego na rozdział funduszow JW. Kazimierza Wołłowicza Podkomorzego Powiatu Słonimskiego, dekretem remissywnym Sądu Głównego Grodzieńskiego w dniu 15 8bra 1824 roku ogłoszonym naznaczeni.

Oznajmujemy tym naszym Urzędowym obwieszczeniem listem JWW. Kazimierzowi Wołłowiczowi Podkomorzemu Ptu Słonim. JW. Woyciechowi Gusłowskiemu Marsz. Słonim. i kawalerowi, Józefowi Wołłowiczowi Podkomorzemu Borysow., Felixowi Brońskiemu Marszałkowi Ptu Słonim. i Kawalerowi, Konstantemu i Waleremu Ostromęckim, tudzież dalszym wszystkim z masą Podkomorzego Słonim. Wołłowicza stosunki mającym kredytorom i protensorom, iż Sąd Exdywizorski w powtórnyj zjeździe dnia 20 julii wypadającym przybywszy do majątności Po-

rzcza, po odbyciu urzędowej wizyi, po przesłuchaniu wszystko stronnych produktow, replik, i petytow, słowem po uskutecznieniu tego wszystkiego, co oczewisty dekret poprzedzać powinno, gdy z powodu exystującego na funduszach Podkomorzego Wołłowicza zaprzeczenia, sprawę ostatecznie rozsądzić znalazł się w niemożności, przysięwziawszy więc stosowne do zdęcia zaprzeczenia środki, przez rezolucyą 19 7bra zaszła zjad na dzień 30 xbra 1825 roku przeznaczył, i wówczas sprawę rozsądzić przydeklarował. Lecz gdy takowy termin powodem choroby jednego z urzędników bezskutecznie upłynął, dla tego my Urzędnicy Sąd Exdywizorski składający, że od daty dzisiejszej za cztery tygodnie to jest w dniu 30 styczni 1826 roku do majątności Porzcza niechybnie zjedziemy nie zważając na niestanność lub odstąpienie którekolwiek strony sprawę do namowy weźmiemy, na niestawających podług ostrzeżeń Dekretu Remissywnego Sądu Głównego amissyą zapiszemy, przez niniejsze obwieszczenie ostrzegając do stawienia się w dniu 30 styczni 1826 roku w Porzczu obecnie lub przez plenipotentów wszystkie interessowane strony pod upadkiem wzywamy. Roku 1826 styczni 3 dnia. Woźny świadcę iż tego obwieszczenia od Urzędników Sąd Exdywizorski nad funduszami JW. Kazimierza Wołłowicza ustanowionym składających, kopii pięć, jedną W. Joachimowi Nielubowiczowi, 2 Antoniemu Garbowskiemu, 3 Janowi Jarmotowskiemu, 4 Józefowi Szalewiczowi Adwokatom Subselliow Słonim. plenipotentom od kredytorów JW. Podkomorzego Wołłowicza w Exdywizyi stanność oświadczającym, tudzież 5tą samemu JW. Kazimierzowi Wołłowiczowi oczewisto w ręce w mieście Słonimie podałem, i o terminie zebrania się Exdywizorow w Porzczu uwiadomiłem, i o skutkach z niestanności wyniknąć mających ostrzegłem Symon Zakrzewski Woźny Ptu Nowogródzkim. Roku 1826 mca styczni 3 dnia przed Aktami Grodz. Ptu Słonim. stanawszy osobiście Woźny wyżej podpisany relacyą tego obwieszczenia zeznał, i że jest w Aktach pod N. 1. Świadcę Antoni Skurat Rejent Grodzki Ptu Słonimskiego. O zgodności tej kopii z autentycznym obwieszczeniem poświadczam Wincenty Janowski Sąd Głównego Grodzień. i exdywizor. Regent.

3. Niżej podpisany prawem wieczysto kupnym dnia 5 januar. 1825 r. w Sądzie Grod. Lit. Wiln. 2go Depar. przyznanym, w okolicy Bohuszkach w ptcie Oszmiańskim położony folwark, karczemka i dwie pustoszy Sygnatowszczyzna zwane, tamże nie opodal dwa osobne zaścianki: Nikryszki i Rassaniszki zowiące się, ze wszelkimi do onych przynależnościami, od Urodzonego Kazimierza Bohuszki dziedzictwem nabywszy stosownie do Naywyższych Ustaw wszystkich w obec przez niniejszą zawiadania: Jeżeli kto summowną lub innego rodzaju do wyż wyrażonych kupli ma jaką pretensyą, celem odebrania należney satysfakcyi nieopoznając czasu iżby do niżej podpisanego w mieście Wilnie ciągle mieszkającego zgłaszali się uprasza. Pisano w Wilnie 1826 roku styczni 14 dnia.

Michał Podoliński Sekretarz Kollegialny.
Wolno drukować. Dnia 15 stycz 1826 r.
Cenzor Ignacy Reszka.